VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Skarbu Państwa**
(nr 94)
z dnia 11 grudnia 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Skarbu Państwa (nr 94)

11 grudnia 2013 r.

Komisja Skarbu Państwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Tadeusza Aziewicza (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat aktualnej sytuacji i przekształceń własnościowych w sektorze paliwowo-naftowym.

W posiedzeniu udział wzięli: **Zdzisław Gawlik** sekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa wraz ze współpracownikami, **Andrzej Sowiński** wicedyrektor Departamentu Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji Najwyższej Izby Kontroli, **Paweł Olechnowicz** prezes zarządu Grupy LOTOS S.A. wraz ze współpracownikami, **Mariusz Obszyński** dyrektor Biura Strategii i Rozwoju Przedsiębiorstwa Eksploatacji Rurociągów Naftowych „Przyjaźń" PERN S.A., **Piotr Sudoł** dyrektor Departamentu Ekonomicznego Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa PGNiG S.A. oraz **Marcin Lewenstein** dyrektor ds. strategii PGNiG.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Iwona Kubaszewska**, **Wiesław Kozioł** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Szanowni państwo, otwieram kolejne posiedzenie Wysokiej Komisji Skarbu Państwa.

Serdecznie witam panią posłankę, panów posłów, zaproszonych gości wraz z panem ministrem skarbu państwa, panem Zdzisławem Gawlikiem.

Serdecznie witam przedstawicieli spółek sektora paliwowego, jako że dzisiaj w porządku dziennym mamy jeden punkt – jest to rozpatrzenie informacji na temat aktualnej sytuacji i przekształceń własnościowych w sektorze paliwowo-naftowym. Informację przedstawia Minister Skarbu Państwa.

Czy są jakieś uwagi do porządku obrad?

Nie widzę.

Stwierdzam przyjęcie do realizacji porządku obrad z jednym zastrzeżeniem, ale chciałem przedyskutować tę kwestię z Wysoką Komisją Skarbu Państwa.

Otóż zapraszaliśmy na dzisiejsze posiedzenie przedstawicieli wszystkich koncernów paliwowych. W jednym wypadku, w przypadku Polskiego Koncernu Naftowego ORLEN S.A., nie mamy żadnego przedstawiciela i też nie mamy żadnego usprawiedliwienia nieobecności.

Jeżeli Wysoka Komisja Skarbu Państwa zgodzi się, to wyłączymy ten wątek z dzisiejszego posiedzenia. Skupimy się na prezentacji, dotyczącej pozostałych firm z sektora paliwowego a na początku przyszłego roku zrobimy odrębne posiedzenie w sprawie ORLEN-u.

Czy jest konsensus w tej materii?

Jest.

Zatem dziękujemy i bardzo prosimy pana ministra skarbu państwa, pana Zdzisława Gawlika, o przedstawienie stosownej informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Wysokiej Komisji została przedłożona informacja na temat aktualnej sytuacji, dotyczącej przekształceń własnościowych w sektorze paliwowo- naftowym. Informacja została opracowana na podstawie danych i sprawozdań finansowych za pierwsze trzy kwartały 2013 r. oraz na podstawie informacji dodatkowych, jakie są pozyskiwane przez Ministra Skarbu Państwa na podstawie informacji

kwartalnych, które przedstawiciele rad nadzorczych – członkowie rad nadzorczych, reprezentujący Skarb Państwa w tych spółkach – składają Ministrowi Skarbu Państwa.

Spółki, o których tutaj mowa, czyli spółki objęte raportem, to jest to Polski Koncern Naftowy ORLEN S.A (który, na mocy decyzji Komisji, jest wyłączony z tego przedmiotowego posiedzenia i będzie objęty innym, nowym posiedzeniem) oraz Grupa LOTOS, Przedsiębiorstwo Eksploatacji Rurociągów Naftowych „Przyjaźń", Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo a także Polska Organizacja Przemysłu i Handlu Naftowego jako organizacja, reprezentująca członkowskie firmy naftowe, działające na polskim rynku.

Jeżeli chodzi o włączenie do tej informacji także informacji, pochodzących od Grupy Kapitałowej PGNiG to owo włączenie – w naszym przekonaniu – znajduje uzasadnienie ze względu na obszar działalności, jaki jest realizowany przez PGNiG a także ze względu na bezpośrednie związki pomiędzy działalnością PGNiG a pozostałymi firmami, działającymi w tym obszarze.

W skrócie przedstawię państwu pewną syntetyczną informację na temat sytuacji na rynku paliw, potem jednozdaniową zapewne, jak myślę, informację o każdym z podmiotów. Do dyspozycji państwa są również przedstawiciele poszczególnych spółek. Również oni – jeżeli pan przewodniczący pozwoli i państwo pozwolicie – mogliby przekazać bardziej precyzyjną informację na temat sytuacji każdego z tych podmiotów.

Jakie są zauważalne tendencje po trzech pierwszych kwartałach 2013 r.? Daje się zauważyć zwiększone zapotrzebowanie na olej napędowy, co oznacza, że struktura zapotrzebowania na paliwa na polskim rynku się zmienia. Jest to kontynuacja tendencji, jaka została zaobserwowana w okresach poprzednich. Po drugie – daje się zauważyć, że o sukcesie poszczególnych podmiotów, prowadzących działalność rafineryjną, decyduje ich efektywność ekonomiczna. Jest to wynikiem postępującej globalizacji w zakresie cen ropy i produktów ropopochodnych. Po trzecie – systematycznie maleje popyt na paliwa tradycyjne.

Oczywiście, można byłoby zastanawiać się, jakie są powody malejącego popytu. My jesteśmy w bezpośrednim kontakcie z izbą paliw. Rozmawiamy równocześnie z ministrem przemysłu i gospodarki na temat zauważalnego wzrostu tzw. szarej strefy; rozmawiamy po to, żeby próbować zbudować pewne narzędzia, które mają na celu zabezpieczenie naszego rynku przed rozwojem szarej strefy. Rozmawiamy na temat różnych pomysłów (na temat np. tych pomysłów, które zostały przygotowane w Czechach), żeby je – ewentualnie – rozciągnąć również na obszar naszego kraju.

Niewątpliwie malejący popyt na tradycyjne paliwa jest, oczywiście, również wynikiem wzrostu efektywności silników, wprowadzenia nowych jednostek napędowych takich jak energia elektryczna czy wodór.

Konsumpcja paliw ciekłych po trzech kwartałach 2013 r. spadła o 4,3% w stosunku do danych za analogiczny okres 2012 r.

Jeżeli chodzi o założenia, dotyczące przekształceń własnościowych w sektorze, o którym rozmawiamy, to na chwilę obecną nikt nie planuje, nie zastanawia się, nie rozmawia na temat konsolidacji dwóch największych grup w tym sektorze a więc ORLEN-u i LOTOS-u. Chciałem Wysokiej Komisji przekazać informację, że na ten moment również nie są podejmowane żadne działania, których celem byłaby prywatyzacja pozostałych spółek sektora paliwowo-naftowego z udziałem Skarbu Państwa, nadzorowanych przez Ministra Skarbu Państwa.

Spółki nadzorowane przez Ministra Skarbu Państwa dokonują przekształceń wewnętrznych, dostosowując swoje spółki i ich strukturę do wymagań rynku. Te działania mają za zadanie optymalizację działalności w celu zwiększenia konkurencyjności na rynku, efektywniejsze realizowanie założeń polityki rządu Rzeczypospolitej dla przemysłu naftowego w Polsce oraz polityki energetycznej Polski do 2030 r. W konsekwencji, spółki sektora paliwowo-naftowego realizują powyższe cele, koncentrując się przede wszystkim na intensyfikacji działalności poszukiwawczo-wydobywczej, pozyskaniu nowych źródeł wydobycia węglowodorów oraz podnoszeniu wydajności aktualnie działających źródeł – gwarantują, tym samym, koncernom przewagę konkurencyjną. Po drugie – spółki skupiają się na zwiększeniu stopnia konwersji poprzez pogłębiony przerób surowca i uzyskanie większej wiązki lekkich produktów o wysokiej marży. Po trzecie

– ich działania są ukierunkowane na dezinwestycje i restrukturyzację nierentownych przedsięwzięć.

Jeżeli chodzi o szczegółowe działania, dotyczące przekształceń własnościowych, podejmowanych przez spółki z udziałem Skarbu Państwa, to trzeba zauważyć, że nieobecna tutaj Grupa Kapitałowa ORLEN dokonała inwestycji na obszarze kanadyjskim, zakupując 100% udziałów kanadyjskiej spółki i rozpoczęła proces integracji tej spółki. Obecnie wydobycie tej spółki to ponad 4,4 mln baryłek ekwiwalentu ropy naftowej dziennie. Grupa Kapitałowa ORLEN podpisała także umowę nabycia pakietu 16,3% udziałów w rafinerii czeskiej od Shella. Zamknięcie tej transakcji jest planowane na początek 2014 r.

Jeżeli chodzi o Grupę Kapitałową LOTOS to LOTOS Petrobaltic współpracuje z CalEnergy w celu potwierdzenia zasobów gazu ziemnego na złożach gazowych B4 i B6 a następnie – po ich ewentualnym potwierdzeniu – grupa zamierza wszcząć działania, zmierzające do rozpoczęcia produkcji.

Jeżeli chodzi o Grupę Kapitałową PERN to w kwestii dotyczącej przekształceń własnościowych wewnątrz Grupy Kapitałowej PERN „Przyjaźń”, zarząd PERN zgłosił prowadzenie prac analitycznych w sprawie projektowanej konsolidacji PERN ze spółką zależną operatora logistycznego paliw płynnych.

Jeżeli chodzi o Grupę Kapitałową PGNiG to jest kontynuowana restrukturyzacja grupy kapitałowej. Restrukturyzacja obejmuje m.in. działalność poszukiwawczo-wydobywczą, magazynową i dystrybucyjną, co skutkowało zmniejszeniem ilości podmiotów, wchodzących w skład grupy – z 41 do 26 spółek, liczba spółek zmalała zatem o 15. W czerwcu 2012 r. rozpoczęto reorganizację PGNiG, która przede wszystkim miała na celu przygotowanie PGNiG do czekających spółkę nowych wyzwań, związanych z liberalizacją rynku gazu w Polsce.

Według stanu na 30 września 2012 r. w skład Grupy Kapitałowej PGNiG wchodziło PGNiG S.A. jako podmiot dominujący oraz 41 spółek o profilu produkcyjnym i usługowym, w tym 25 spółek zależnych od PGNiG i 16 spółek pośrednio zależnych od PGNiG. Według stanu na 30 września 2013 r. w skład Grupy Kapitałowej PGNiG wchodził PGNiG jako podmiot dominujący oraz 26 spółek o profilu produkcyjnym i usługowym, w tym 18 spółek zależnych od PGNiG i 8 spółek pośrednio zależnych od PGNiG.

To są te skrótowe, główne informacje na temat sektora, który jest przedmiotem zainteresowania Komisji na dzisiejszym posiedzeniu, czyli sektora paliwowo-naftowego.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję pięknie, panie ministrze.

Poprosimy teraz przedstawicieli obecnych tutaj podmiotów gospodarczych o krótkie informacje na temat firm, które panowie reprezentujecie, po czym otworzę dyskusję.

Może na początek pan prezes Olechnowicz. Wiem, że niedawno na giełdzie odbyła się prezentacja, dotycząca nowego programu „Efektywność i rozwój”, znanego Wysokiej Komisji, ale rozumiem, że podmioty, które chcą dokonać nowej inwestycji petrochemicznej, podejmują kolejne działania. Tak, że będę wdzięczny za wyeksponowanie aktualnej informacji.

Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes zarządu Grupy LOTOS S.A. Paweł Olechnowicz:

Dziękuję.

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie. Może kilka słów na temat sytuacji. Generalnie LOTOS w środowisku rynkowym, które w tym roku nie jest łatwe, ma dobrą pozycję i dobre wyniki. Tak zamknie się rok.

Natomiast myśmy na początku roku ogłosili program „Efektywność i rozwój”, który ma realizować dwa elementy składowe: efektywność w każdym zakresie, rozwój też w każdym zakresie. Ma się to sprowadzać do części wewnętrznej, czyli rekonstrukcji Grupy Kapitałowej – rekonstrukcja jest po to, żeby odpowiednio zrestrukturyzować aktywa, które są w Grupie Kapitałowej, poprzez nadanie im lepszej działalności efektywnościowej oraz poprzez wyłączenie niektórych z nich. A także rozwój ma się odby-

wać poprzez inwestycje wewnętrzne i inwestycje zewnętrzne (również inwestycje kapitałowe) o których zaraz powiem kilka słów.

Wrócę jeszcze do wewnętrznych. Ponieważ państwo o tym słyszeliście, w związku z tym powiem, że to nie jest tylko LOTOS Kolej, to są wszystkie aktywa, analizowane pod względem modelu przyszłościowego. Zgodnie ze strategią rozwoju Grupy LOTOS aktywa te mają wspierać, wspomagać lub dalej rozwijać się niezależnie na rynku, tworząc ciekawszą strukturę układu gospodarczego.

Właśnie weźmy jako przykład LOTOS Kolej. Na początku, ponad dziesięć lat temu, kiedy zaczęliśmy budować Grupę Kapitałową, z monolitu Rafinerii Gdańskiej zostały powyłączane wydziały, utworzono spółki. Dzisiaj te spółki działają, tak jak LOTOS Kolej – kiedyś to było pięćdziesiąt osób i pięć starych lokomotyw a dzisiaj spółka LOTOS Kolej jest druga pod względem przewozów na polskim rynku. Spółka zatrudnia ponad dziewięciuset pracowników i ma ponad sto lokomotyw najnowszej generacji, wykonuje nie tylko przewozy krajowe, ale i międzynarodowe.

Ta spółka potrzebuje partnera dla dalszego rozwoju – i nie tylko dla obsługi Grupy Kapitałowej LOTOS. Nie jest strategicznym aktywem do dalszego rozwoju w rozumieniu strategii. Dlatego, gwoli wyjaśnienia – jeżeli poszukujemy jakiegoś innego modelu, to po co? Oczywiście, z jednej strony mamy możliwość postępu poprzez znalezienie dobrego partnera, który będzie realizował plan rozwoju i dawał lepsze zatrudnienie pracownikom w trakcie działań rozwojowych. Będzie tym samym realizował program – jeżeli takie są i będą dalsze powiązania – funkcjonowania i rozwoju Grupy Kapitałowej stosownie do strategii.

Analizujemy wszystkie podmioty w korporacji, co nie oznacza, że przystąpiliśmy do rozważania o wyłączeniu wszystkich podmiotów.

Druga rzecz to są nowe inwestycje i nowe kierunki – zgodnie ze strategią. Mieliśmy problem z nabytymi aktywami na szelfie Morza Norweskiego, projektem tzw. YME prowadzonym przez firmę kanadyjską Talisman. Poprzez jakościowo złe zarządzanie powstały przy realizacji tego projektu ogromne problemy w kontekście realizacji jakościowej i czasowej. Były to ogromne opóźnienia według reguł rynku norweskiego i funkcjonując na tym rynku byliśmy zobowiązani – stosownie do tego, o czym decydował operator – uczestniczyć w procesie, również wnosząc odpowiednie opłaty miesięcznie.

Widząc dość skomplikowaną sytuację, stworzyliśmy odpowiedni układ, który nam pozwolił zmienić bieg wydarzeń w związku z tym projektem. Ten projekt był w patowej sytuacji, ponieważ po obu stronach – i wykonawcy platformy, i operatora – sprawy były w arbitrażu, w sądzie i właściwie nie było widać ich rozwiązania. Udało się doprowadzić do uzyskania zgody, w efekcie której wykonawca platformy zapłacił karę. Są na rachunku zdeponowane pieniądze, które będą użyte do zdjęcia platformy z wody i odprowadzenia jej na bezpieczną odległość. Wtedy przejmie ją ten, kto był wykonawcą a więc my nie będziemy z tym mieć już nic wspólnego.

Te pieniądze są na tyle duże, że gwarantują zrealizowanie całego przedsięwzięcia, po czym cała infrastruktura i złoże będzie złożem lepiej przygotowanym komercyjnie do dalszej realizacji. My zakładamy, że wtedy pozbędziemy się udziałów, ponieważ na dzisiaj nas już mało interesuje dalsze uczestnictwo w tym projekcie.

Zgodnie z prawem norweskim kupiliśmy ostatnio część udziałów na tzw. kompleksie platformianym pod nazwą Heimdal. Jest to udział o zróżnicowanych poziomach, w czternastu licencjach, w tym są trzy produkcyjne. To daje nam możliwość realizowania odpisów podatkowych z tarczy podatkowej według prawa norweskiego. Z tego tytułu już w samej transakcji w roku kupna a więc w tym roku, będziemy mieli odpis 80 mln dolarów. Więc odzyskujemy pieniądze, włożone w projekt, które były zamrożone. Te pieniądze będą użyte do realizacji naszej strategii poszukiwania i wydobycia węglowodorów, bądź to poprzez Petrobaltic na Morzu Bałtyckim, bądź to poprzez dalszy rozwój działań na szelfie Morza Norweskiego.

To nam daje głębszy oddech przy realizacji naszego programu rozwojowego. Dzięki temu mamy program działalności operacyjnej, który ustawiamy zasadniczo i prawidłowo technologicznie a więc stawiamy na głębszy przerób ropy naftowej w naszym kompleksie rafineryjnym. Jest taka potrzeba, aby tzw. ciężka pozostałość dawała większą war-

tość dodaną. Dzisiaj ta pozostałość idzie na asfalty bądź do bunkrowania statków i jest sprzedawana za granicę poniżej kosztów, co jest normalne z punktu widzenia procesu produkcyjnego. Dlatego chcemy postawić instalację do skoksowania, przerobić tę ciężką pozostałość do końca i mieć tzw. białe produkty (olej napędowy, benzynę) i brykiety z pozostałej części, które będą sprzedawane jako paliwo energetyczne z odpowiednią marżą zysku. Tę inwestycję chcemy zrealizować w następnych trzech latach.

Chcemy rozwijać naszą działalność handlową na rynku polskim i nie tylko. Jeżeli chodzi o sieć sprzedaży detalicznej na rynku polskim, to chcemy według strategii osiągnąć poziom sprzedaży 10% udziałów w roku 2015. Jesteśmy na dobrej drodze. W tym roku pewnie osiągniemy poziom 8,5% udziałów. Poprzez rozwój sieci ekonomicznych Optima mamy większy przyrost niż wcześniej zakładaliśmy. Jest to dobry projekt, dobrze realizowany. Następne dwa lata dadzą nam możliwość zrealizowania tego założenia strategicznego w organiczny sposób, bez jakichkolwiek przejęć. W tym zakresie nie mamy w strategii Grupy LOTOS jakiegokolwiek pomysłu na przejęcia sprzedaży detalicznej. W tym segmencie stacji paliw też nie mamy jakichkolwiek pomysłów na działalność zagraniczną.

Inny, nowy element, który się pojawił po uzyskaniu informacji z rynku i w kontaktach z Petrochemią, to porozumienie podpisane z Azotami w ubiegłym roku i wstępne studium wykonalności, które zostało zrealizowane w poprzednim roku albo w tym roku. To na koniec tego roku pokazało nam, że są dobre notowania dla tego typu przedsięwzięcia gospodarczego. Projekt zyskał akceptację właściciela i dlatego podpisaliśmy porozumienie o dalszej realizacji tego projektu, a więc zaczęło się robienie studium wykonalności, tzw. *feasibility study*. Do tego włączył się PIR – Polskie Inwestycje Rozwojowe. To nas wzmacnia w procesie analiz i przygotowań.

Mamy przed sobą – oj, chyba 10 miesięcy – takiego publicznego masochizmu, ponieważ jest wiele różnych pomysłów na temat tego, jak powinien wyglądać przemysł chemiczny. Wymaga i konsolidacji, i jak gdyby odpowiedniego zrekonstruowania tego, co jest a także dołożenia do obecnego przemysłu tej właściwej części. Jeżeli nie chcielibyśmy importować, tak jak do tej pory, różnego rodzaju produktów na poziomie około 6 mld euro a wytwarzać je u nas, to musi być odpowiedni program inwestycyjny.

Taki program powinien być realizowany nie tylko w jednym miejscu, aczkolwiek koncepcyjnie najlepsza lokalizacja na główną inwestycję to jest Gdańsk. Gdańsk przy rafinerii, z wykorzystaniem produktu z rafinerii, również z możliwością zastosowania gazu, który będziemy wydobywać – albo spod dna Morza Bałtyckiego ze złoża B4, B6, albo gazu łupkowego, jeśli będzie wydobywany. A złoża tego gazu są szczególnie ciekawie zlokalizowane na Pomorzu. Więc jak gdyby do tego się odnosząc, to główna inwestycja plus inne lokalizacje – w Grupie Azoty i nie tylko na terenie polskim – stworzą pewnie możliwość ekonomicznej realizacji tego projektu.

Odniosę się niejako do struktury kosztów i tego, co się dzieje na świecie a szczególnie w Ameryce, ponieważ firmy petrochemiczne czy chemiczne próbują inwestować w Stanach Zjednoczonych, bo tam jest tańsza energia poprzez tańszy gaz i ropę. Jestem przekonany, że nasze działania w zakresie większego wydobycia węglowodorów będą stwarzały możliwość definiowania cen na niższych poziomach niż dzisiaj płacimy, sprowadzając te surowce z zagranicy oraz dadzą i elementy synergii – czy z rafinerią w LOTOS-ie, czy z instalacjami Grupy Azoty. Spowodują obniżenie kosztów do odpowiedniego poziomu, który będzie atrakcyjny dla takiego przedsięwzięcia inwestycyjnego.

Proszę się nie obawiać, my nie podejmujemy tutaj żadnych działań, które mogą nas wprowadzić w jakikolwiek stan, powiedzmy, pewnego zakłopotania na jakimkolwiek poziomie. Decyzje o uruchomieniu działań na realizację projektu będą podjęte dopiero jesienią i dopiero wtedy będą poważniejsze zobowiązania niż do tej pory. A w tym czasie będziemy mieli rozeznanie na rynku. Zarówno w działalności handlowej typu „kupił – sprzedał" i po jakich cenach, jak również będziemy mieli przy pomocy PIR przeanalizowaną możliwość budowania struktury finansowania całego przedsięwzięcia.

Tak, przedsięwzięcie jest bardzo trudne, skomplikowane, ale nie boję się powiedzieć, że jest to na miarę – powiedzmy – rozkręcenia gospodarczego naszego sektora. Szaco-

wany poziom 12 mld nakładów inwestycyjnych mówi sam za siebie. Ogromna ilość miejsc pracy poprzez realizację projektu i potem nowe miejsca pracy.

Mówię o tym nie po to, żeby podkreślić i pokazać te elementy, które są społecznie nośne i namówić do tego. Mam za sobą trochę historii, która jest bardziej realistyczna niż ten projekt. Dlatego też mam nadzieję, że państwo przyjmiecie to jako wypowiedź kogoś, kto nie pływa, nie buja w obłokach, ale mówi o możliwościach dla polskiej gospodarki.

Przeanalizowaliśmy to z fachowcami i dlatego zdecydowaliśmy się ogłosić projekt. Nie dlatego, żeby mieć popularność rynkową, ale dlatego, żeby się poddać – jeszcze raz powtórzę – masochizmowi, bo będziemy tłumaczyć się właściwie codziennie. Albo próbować uzyskiwać odpowiednie zrozumienie, uzyskując również stosowną wiedzę co do tego, czy taka inwestycja w rzeczywistości będzie mogła być uplasowana – i to u nas, i da nam naprawdę ten efekt, do którego będziemy zmierzali.

A jesienią będziemy mówić o tym, czy uzyskaliśmy odpowiedni poziom akceptacji – w pierwszej kolejności wiedząc, że jest dobry model ekonomiczny i inwestycja się broni. W drugiej, że mamy dobry układ technologiczny i mamy partnerów, którzy mają tę wiedzę i licencje, i gotowi są podzielić się tymi licencjami lub je sprzedać. Po trzecie, że są partnerzy, którzy w działalności handlowej również nie będą nas blokować a będą nas wspierać. I to w Unii Europejskiej jest strona bardziej po lewej stronie od Polski niż po prawej.

To tyle na ten temat. Jeśli państwo będziecie mieli jakieś pytania, to jestem do dyspozycji także w tym zakresie.

A tak jakby podsumowując, to Grupa LOTOS jest dobrze przygotowana do kontynuacji programu rozwojowego, bo program „Efektywność i rozwój" to są lata następne: 2014 – 2015 i w tym czasie kończy się nasza strategia. Po rozwiązaniu tego problemu na Morzu Norweskim jestem przekonany, że uda nam się zasadniczo zrealizować założenia strategiczne do 2015 r. Przypomnę – 1,2 mln wydobycia ropy naftowej w 2015 – 2016 i 10% udziału w rynku detalicznym.

Zwrócę tutaj uwagę (bo warto, bo o tym się nieraz zapomina) – my, jako LOTOS, budujemy sieć stacji paliw od zera. W tym czasie wybudowaliśmy całkiem nową firmę, nową rafinerię. To kosztowało ogromne pieniądze. To są pieniądze w naszym państwie – naszej gospodarki, naszego budżetu. Mamy tego świadomość. Ale mamy również świadomość, że wnosimy odpowiedni, korzystny wkład. Nasza rafineria jest uznana przez Solomona jako najlepsza technologicznie rafineria na świecie z takimi parametrami operacyjnymi.

Więc nie ma obawy, co do tego, żeby tutaj dyskutować, jak niektórzy muszą – o tym, czy będą moce rafineryjne zamykane i gdzie jakie rafinerie będą zamykane. Są takie rafinerie. Te, które są niedoinwestowane i ze starą technologią, takie będą zamykane. Również w Europie.

To chyba tyle.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo, panie prezesie.

Przedstawiciele PERN czy PGNiG, czy zechcecie panowie zabrać głos? Bardzo proszę.

Dyrektor Biura Strategii i Rozwoju Przedsiębiorstwa Eksploatacji Rurociągów Naftowych „Przyjaźń" PERN S.A. Mariusz Obszyński:

Dzień dobry. Szanowny panie przewodniczący, szanowna Wysoka Komisjo. Mariusz Obszyński, PERN „Przyjaźń", dyrektor biura strategii.

Chciałbym tylko krótko poinformować, iż PERN „Przyjaźń" ostatnio zwiększył swoją pojemność magazynową o kolejne dwa zbiorniki – 100 tys. m^3. Odbyło się to niecałe dwa tygodnie temu. Zbiorniki zostały wybudowane w terminie, po uzgodnionych kosztach i tutaj nie było żadnego opóźnienia.

Aktualnie jesteśmy na etapie uzyskiwania pozwolenia na budowę terminala naftowego na terenach Zarządu Morskiego Portu Gdańsk. Jak państwo zapewne wiecie, zakontraktowana została budowa sześciu zbiorników na ropę. Natomiast również wykonawca ma zaprojektować całość terminala, który miałby spełniać również funkcje chemiczno-paliwowe.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze.

Bardzo proszę, PGNiG.

Dyrektor Departamentu Ekonomicznego Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa PGNiG S.A Piotr Sudoł:

Dzień dobry państwu. Wysoka Komisjo. Piotr Sudoł, Departament Ekonomiczny PGNiG.

Pozwolę sobie w ciągu kilku minut powiedzieć na temat aktualnej sytuacji finansowej w spółce za 9 miesięcy roku 2013, natomiast kolega opowie o przekształceniach własnościowych i reorganizacyjnych w naszej grupie a dzieje się rzeczywiście dużo.

Jeśli chodzi o wyniki finansowe za trzy kwartały 2013 r., to w porównaniu do roku poprzedniego to, na co warto zwrócić uwagę, to wzrost przychodów o 15% – z 20 mld do 23 mld – przy utrzymaniu poziomu kosztów na niezmienionym poziomie. Ten fakt powoduje, że nasze wyniki – zarówno na poziomie operacyjnym, jak i na poziomie wyniku netto – są wielokrotnie lepsze niż w porównywalnym okresie roku 2012.

Żeby nie być gołosłownym, posłużę się liczbami. Wynik operacyjny za 9 miesięcy 2012 r. to tylko 21 mln zł a w roku 2013 to 3,055 mld zł. Podobna relacja na poziomie wyniku zysku netto. Rok 2012 – 122 mln. Rok 2013 to ponad 2 mld zł a dokładnie 2,082 mld. Na ten wzrost przychodu o 15%, o którym wspominałem, po pierwsze – złożył się wzrost sprzedaży gazu wysokometanowego o 1,6 mld zł i to, co nas najbardziej cieszy – wzrost sprzedaży ropy naftowej o ponad 800 mln zł.

Dlaczego mówię, że to nas najbardziej cieszy? Bo to jest produkt o bardzo wysokiej marżowości. Na to złożyło się oddanie do eksploatacji złoża LMG w zachodniej Polsce, ale również ukończony z sukcesem projekt na norweskim szelfie kontynentalnym, tzw. projekt Scarv, gdzie również zaczęliśmy produkować ropę i gaz.

Przejdę do wyniku segmentu „Poszukiwanie i wydobycie" – tu widać to najmocniej. Ten segment wygenerował wynik w roku poprzednim 1,3 mld zł a teraz to już jest 2,2 mld zł na poziomie operacyjnym. Na to właśnie złożyła się ropa z LMG, ropa ze Scarva, ale również gaz ze Scarva, który sprzedajemy do Niemiec, do naszej spółki obrotowej, która dokonuje redystrybucji gazu już do finalnego klienta na rynku niemieckim.

Jeśli chodzi o poziomy wydobycia, to jesteśmy zarówno w przypadku gazu ziemnego, jak i ropy na poziomie wykonania grubo ponad 70% rocznego planu, co wskazuje, że prognozy przedstawione do publicznej wiadomości w zakresie wydobycia gazu na poziomie prawie 4,5 mld m^3 i 1,1 mln ton ropy nie są zagrożone.

Jeśli chodzi o wynik segmentu „Obrót i magazynowanie" to tutaj właśnie widzimy tak naprawdę diametralne odwrócenie sytuacji – 9 miesięcy roku poprzedniego to była strata operacyjna prawie 2 mld zł i niedostosowanie taryfy, zatwierdzonej przez prezesa URE, do wysokiego kosztu pozyskania gazu. Po podpisaniu aneksu w listopadzie w zeszłym roku z Gazprom – Export, pomimo obniżenia ceny sprzedaży gazu, taryfa od stycznia jest niższa średnio o 3% a dla gospodarstw domowych, tak to nazwijmy, ten spadek na rachunku był o 10%. Pomimo to wynik w tym segmencie na poziomie operacyjnym jest plus 100 mln (w stosunku do prawie 2 mld straty w okresie porównywalnym).

Ten segment to „Obrót i magazynowanie". Magazynowanie – tutaj też warto podkreślić – to ciągła rozbudowa magazynów gazu. To pozwoliło przed sezonem zimowym zakumulować 2,5 mld m^3 gazu na nadchodzący sezon. Żeby mieć punkt odniesienia, to w stosunku do roku poprzedniego – mieliśmy 1,9 mld m^3 a w stosunku do 2011 r. – 1,6 mld m^3. Czyli mówimy o zwiększeniu mocy magazynowych prawie o 1 mld m^3, co pozwala nam bardzo bezpiecznie wejść w sezon zimowy.

Segment „Dystrybucja". Tu jest stała i ciągła poprawa wyników finansowych. Redukcja kosztów, zamykanie luki kosztowej. Jesteśmy z prezesem URE coraz bliżej konsensusu w zakresie kosztów, które ponosimy w segmencie dystrybucyjnym a które prezes URE uznaje. Przechodząc do liczb – trzy lata temu było to grubo ponad 250 mln rozbieżności. Obecnie jesteśmy na poziomie już tylko 90 mln i planujemy w ciągu najbliższego roku-półtora te 90 mln również zredukować.

Ostatni segment a nowy w naszej grupie to „Wytwarzanie" – obecnie PGNiG Termika. Tutaj też widzimy poprawę wyników. Jeszcze w zeszłym roku to była strata 33 mln

na poziomie operacyjnym a teraz już 100 mln zysku. A wchodzimy w najlepszy kwartał, bo w kwartał IV, kiedy produkcja i sprzedaż ciepła powinna istotnie poprawić te wyniki.

Tak, jak wspomniałem na początku, koszty operacyjne rok do roku są na poziomie niezmienionym. A jeżeli byśmy z tego odjęli amortyzację, która istotnie wzrasta po oddaniu tych dwóch dużych projektów ropo-gazowych, to mówimy wręcz o spadku kosztów na poziomie 2%. Jeśli przełożyć to na liczby, to jest o 400 mln zł niższa wartość kosztów rok do roku.

Przedostatnia informacja finansowa. W ciągu ostatniego roku zredukowaliśmy zadłużenie o 3,6 mld – z 9,2 mld do 5,6 mld zł. Ten poziom już od kilku kwartałów jest dosyć stabilny. Przy posiadanych liniach kredytowych daje to nam otwartą pozycję do wypłaty dywidendy, co miało miejsce w październiku tego roku. Wypłaciliśmy prawie 800 mln zł dywidendy, z czego 72% zasiliło rachunki Skarbu Państwa.

To tyle z mojej strony. Przekażę głos koledze, który przedstawi sytuację, jeżeli chodzi o przekształcenia.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Prosimy bardzo, panie dyrektorze.

Dziękujemy za informację.

Dyrektor ds. strategii PGNiG Marcin Lewenstein:

Dzień dobry. Marcin Lewenstein, Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo.

Zacznę może w kilku słowach od wymiaru strategicznego a potem skupię się na kwestiach przekształceń własnościowych. Jeśli chodzi o problematykę strategii PGNiG to – rzeczywiście – tak jak wspomniał Piotr, wyniki firmy są obecnie bardzo dobre i ta sytuacja (w połączeniu z istotnymi inwestycjami infrastrukturalnymi, które zaszły na rynku gazu w naszym kraju, jak również w Europie) pozwalałaby patrzeć z optymizmem w przyszłość. Jednak należy też sobie uświadomić, że przed całą branżą gazową w Europie, jak i przed PGNiG jako spółką, stoją poważne wyzwania natury strukturalnej i rynkowej.

Tutaj trzeba wymienić przynajmniej trzy wyzwania, które mają istotny wpływ na kształt naszej strategii. Pierwszym jest, oczywiście, liberalizacja rynku gazu, która obecnie postępuje bardzo szybko. Drugim jest kwestia kontraktów długoterminowych i charakterów tych kontraktów w połączeniu z efektem, jaki kreuje liberalizacja. Oto bowiem na całym rynku jest sporo firm, które budowały swoje portfele gazu w oparciu o stary model kontraktacji, który obecnie uległ zmianie. Kontrakty długoterminowe, często indeksowane do rynków ropy, stanowią pewnego rodzaju obciążenie – szczególnie w warunkach, w których konkurencja nie jest obarczona tego typu kontraktami.

Kolejny element to są szybkie zmiany legislacyjne i regulacyjne, wynikające zarówno ze zmian na poziomie prawodawstwa unijnego, jak i często – prawodawstwa krajowego. Wspomnę tutaj tylko kwestie, związane z prawem geologicznym i górniczym, podatkami węglowodorowymi, akcyzą, obligiem giełdowym czy wsparciem kogeneracji. To wszystko wyznacza swego rodzaju ramy, w których my, jako PGNiG, musimy się poruszać.

Ze świadomością tego wszystkiego stawiamy na trzy kluczowe obszary. Pierwszy obszar, najbardziej rentowny i zarazem ten, który chyba w najlepszy sposób buduje wartość naszej spółki, to poszukiwanie i wydobycie węglowodorów – ze szczególnym wskazaniem wydobycia, bo to tam kreowana jest wartość. Poszukiwania są obarczone – oczywiście – istotnym ryzykiem, aczkolwiek oba te zagadnienia będą miały istotny wymiar w naszej strategii.

Jeśli chodzi o wydobycie, to będziemy chcieli zintensyfikować prace, dotyczące wprowadzania do eksploatacji tych złóż, które już zidentyfikowaliśmy tutaj na terenie kraju a także wprowadzić lepsze technologie, które pozwalają w większym stopniu sczerpywać złoża, które już zidentyfikowaliśmy i które już eksploatujemy. To jest pierwszy, ważny element.

Drugi element to, oczywiście, możliwość odkrycia w Polsce istotnych złóż węglowodorów niekonwencjonalnych, zarówno gazu łupkowego, jak i gazu zaciśniętego. W tej kwestii chciałbym, żebyśmy niejako w inny sposób podeszli do pewnego wzorca intelek-

tualnego (czy mówienia, czy w ogóle debaty) na temat zagadnień poszukiwania i wydobycia węglowodorów. Mianowicie chodzi o to, żebyśmy byli skuteczni.

Rzecz w tym, żebyśmy na te poszukiwania nie patrzyli tylko i wyłącznie przez pryzmat wywierconej liczby otworów, która często była tak naprawdę jedynym punktem odniesienia do tego, jak realizujemy strategię PGNiG, lecz także spojrzeli na to, jaka jest skuteczność tych poszukiwań i jaka jest ich sensowność. Co tak naprawdę stoi za każdym z poszczególnych wierceń, jakie informacje udaje nam się dzięki temu pozyskać?

Jeśli spojrzymy na to w ten sposób to – naszym zadaniem i celem, który sobie stawiamy – jest zidentyfikowanie i ocena zasobów węglowodorów niekonwencjonalnych w Polsce oraz możliwości ich komercjalizacji w najszybszym możliwym terminie. Tak, abyśmy uczynili to przy jednoczesnym zachowaniu adekwatnego, odpowiedniego podejścia do ryzyka i do kosztów, ponoszonych w związku z tymi poszukiwaniami. Co ważne – chcielibyśmy uczynić to w sposób, który jak najlepiej korzystałby z możliwości, jakie daje nam wejście do Polski inwestorów, którzy zdobyli już doświadczenie w tym obszarze poza granicami Polski. Doświadczenia te zdobyli przede wszystkim w Stanach i w Kanadzie, gdzie rewolucja łupkowa miała miejsce.

A zatem chodzi o otwartość na wymianę wiedzy, na wymianę informacji. Również (i to też jest nie bez znaczenia, i na to trzeba postawić) o kwestie, związane z innym podejściem do badań i do linii rozwoju jako pewnego priorytetu strategicznego spółki. To pewnie do tej pory nie wybrzmiewało w naszej strategii tak, jak powinno a, mam nadzieję, że obecnie będzie bardzo mocno akcentowane.

Drugi element poza *upstreamem* jest, tak naprawdę, kwestia podejścia do kształtowania naszego portfela towarowego. Bo mówimy oczywiście o gazie, ale mówimy także o energii elektrycznej, mówimy o tym, że jesteśmy największym w Polsce graczem na rynku ciepła sieciowego. Mówimy wreszcie o innych paliwach, które z kolei my musimy pozyskać, żeby prowadzić działalność w energetyce – jak choćby węgiel czy biomasa. Oczywiście, kluczowe znaczenie ma dla nas gaz. Tak więc zmiany, które zachodzą tutaj w spółce, będą szły w tym kierunku, żebyśmy jak najlepiej, jak najelastyczniej, byli w stanie wykorzystywać naszą pozycję jako lidera w Polsce i istotnego gracza w regionie.

Chcielibyśmy też pójść krok dalej, jeśli chodzi o rozwój sprzedaży i zaistnieć także jako sprzedawca dla klientów końcowych na rynku niemieckim. Rozumiemy to jako swego rodzaju okazję do nauki z jednej strony a także możliwość rozwinięcia działalności na bardziej rozwiniętym rynku niż rynek polski. Z drugiej strony zaś – jako pewnego rodzaju odpowiedź na zagrożenie konkurencją na macierzystym rynku. Wyjście na rynek ościenny pozwala nam zrównoważyć tę niekorzystną dla nas sytuację.

No i będziemy, oczywiście, starali się jak najlepiej służyć naszym dotychczasowym klientom. Postaramy się w taki sposób kreować naszą ofertę, żeby zminimalizować ryzyko utraty klientów, które w niektórych segmentach będzie, oczywiście, przede wszystkim wiedzione poziomem cen, jakie będziemy w stanie zaoferować. Ale w niektórych segmentach będzie także opóźniane choćby kompleksowością naszej oferty czy jakością obsługi, na co w najbliższych kwartałach i latach będziemy bardzo mocno stawiać.

Ostatni element, to jest ten element, który nazwałem Infrastruktura i technologia – i w tym obszarze, oczywiście, będziemy starali się jak najlepiej zarządzać elementami infrastrukturalnymi naszego przedsiębiorstwa. A więc magazynami gazu, siecią dystrybucyjną oraz instalacjami energetycznymi – mówię tutaj zarówno o istniejącej infrastrukturze PGNiG Termika w Warszawie, jak i o blokach, które zamierzamy zbudować a więc o Stalowej Woli i o bloku gazowym na Żeraniu.

Ostatni aspekt, wspominany już, to jest B+R. Myślę, że takim kołem zamachowym będzie program Blue Gas, w którym jesteśmy jednym z najbardziej aktywnych uczestników. Jak mniemam, ten program będzie początkiem dużo większego i bardziej strukturalnego zaangażowania PGNiG jako koncernu w zagadnienia badań i rozwoju oraz we współpracę ze środowiskami akademickimi i z polskimi naukowcami, jeśli chodzi o oil & gas czyli branżę, z której się wywodzimy. A także w energetykę, odnawialne źródła energii czy magazynowanie energii.

Przechodzę teraz do kwestii uporządkowania struktury własnościowej – dosłownie kilka minut. Zależy nam na tym, żeby sposób, w jaki inwestorzy i otoczenie postrzegają PGNiG, był oczywisty, żeby nasza struktura była dla nich zrozumiała i przejrzysta. Rzeczywiście chcielibyśmy, żeby te segmenty, w których działamy a więc „Poszukiwanie i wydobycie", „Dystrybucja", „Obrót i magazynowanie", „Sprzedaż" oraz „Wytwarzanie energii" były jak najbardziej skonsolidowane i poukładane w taki sposób, który dla wszystkich uczestników rynku będzie zrozumiały.

W związku z tym zrezygnowaliśmy ze struktury sześciu spółek dystrybucyjnych. Zastąpiliśmy je jednym podmiotem. Skonsolidowaliśmy OSM czyli Operatora Systemu Magazynowania ze spółką inwestorską, która do tej pory zajmowała się inwestycjami i obsługą, eksploatacją magazynów gazu, w szczególności kawernowych czyli ze spółką INVESTGAS. Przenosimy sukcesywnie majątek magazynowy do OSM, wyposażając tę spółkę w majątek.

Zbudowaliśmy wewnątrz PGNiG S.A. strukturę oddziału obrotu hurtowego, która zajmuje się zarządzaniem portfelem. Ta struktura przede wszystkim odpowiada za naszą sytuację kontraktową – zarówno po stronie zakupowej, jak i po stronie sprzedaży na rynkach hurtowych.

Tworzymy właśnie spółkę obrotu detalicznego. Spółka stanie się tym graczem, który będzie konkurował już bezpośrednio z innymi podmiotami na rynku sprzedaży detalicznej gazu w Polsce.

Zmieniliśmy kształt segmentu energetycznego, stawiając na PGNiG Termika jako na centrum kompetencyjne, do którego wniesione zostały posiadane przez PGNiG akcje Elektrociepłowni Stalowa Wola.

Wreszcie skonsolidowaliśmy mniejsze zakłady w podmiotach Exalo Drilling i PGNiG Technologie. Pierwszy z nich zajmuje się usługami wiertniczymi i serwisowymi. Drugi zaś jest odpowiedzialny za infrastrukturę napowierzchniową oraz budowę i projektowanie gazociągów.

Zmiany dotknęły też oczywiście strukturę oddziału geologii i eksploatacji. Powołany w firmie oddział troszkę zmienił podejście do tego, w jaki sposób zarządzamy projektami w *upstreamie*. Pozwolił nam na wyjście z formy takiej tradycyjnej, bardzo „silosowej" organizacji i stać się organizacją nieco mocniej „uprojektowioną" oraz lepiej gospodarującą zasobami.

To tyle, jak myślę, na tym etapie.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze.

Zanim otworzę dyskusję, to przypomnę jeszcze członkom Wysokiej Komisji Skarbu Państwa o potrzebie i możliwości zgłaszania propozycji do planu pracy Komisji, który przyjmiemy na pierwszym posiedzeniu styczniowym.

Także informuję posłów, którzy przyszli trochę później na posiedzenie Wysokiej Komisji, że dzisiaj nie rozmawiamy o Polskim Koncernie Naftowym ORLEN, jako że przedstawiciele koncernu nie przyjęli naszego zaproszenia. W związku z tym wrócimy do tego wątku na posiedzeniu styczniowym.

Pan poseł Małecki, bardzo proszę.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo. W dokumencie, który otrzymaliśmy, jest zawarta informacja, że Polska Organizacja Przemysłu i Handlu Naftowego wskazała na wzrost szarej strefy w Polsce w zakresie paliw ciekłych. Stąd moje pytanie: czy MSP posiada informacje na temat rozmiarów szarej strefy w obszarze paliw ciekłych i na temat przyczyn wzrostu szarej strefy? Czy resort przygotowuje z Ministerstwem Finansów rozwiązania, które zmniejszą szarą strefę?

W dokumencie jest zawarta informacja, że rząd aktywnie wspiera spółki w kontaktach zewnętrznych – zarówno w ramach formalnej współpracy dwustronnej, w komisjach międzyrządowych, jak również w oficjalnych wizytach rządowych, składanych w krajach posiadających zasoby ropy naftowej. W związku z tym proszę o informację,

jakie państwa autorzy dokumentu mieli na myśli? Kiedy odbyły się wspomniane wizyty i jakie są ich konkretne efekty? Również pytam, jakie kierunki i jakie kraje mieliście państwo na myśli, pisząc o kontynuowaniu działań w zakresie dywersyfikacji dostaw ropy naftowej?

Pytania dotyczące ORLEN-u zadam na posiedzeniu, na którym będzie przedstawiciel ORLEN-u.

Do pana dyrektora z PERN – zabrakło mi w ustnej informacji stanu zaawansowania prac nad konsolidacją i celami konsolidacji z Operatorem Logistycznym Paliw Płynnych. Jakimi metodami chcecie państwo osiągnąć cele i jakie to są cele? Jaki jest stan prac? Czy jest już projekt docelowego modelu organizacyjnego – modelu biznesowego nowego podmiotu po połączeniu obu spółek?

Znalazłem też informację, że niższe zapotrzebowanie tłoczenia dla LOTOS-u i dla Shella zostało zrekompensowane przez tłoczenia dla innych odbiorców. Jacy to odbiorcy przyczynili się do tej rekompensaty i w jakim wymiarze?

W zakresie działalności PGNiG otrzymałem już odpowiedzi na pytania w wystąpieniach panów, w związku z tym dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Warzecha, tak? Dobrze zapamiętałem? Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jan Warzecha (PiS):

Pierwsze pytanie już zadał pan poseł Małecki, ja też chciałem zapytać, jaki to procent stanowi udział szarej strefy w ogólnym obrocie rynku paliw.

Ponieważ pochodzę z Podkarpacia, interesują mnie szczególnie zakłady, zlokalizowane właśnie na Podkarpaciu. Chciałem zadać pytanie odnośnie spółki LOTOS Asfalt. Czy ta spółka przynosiła straty? Czy efekty ekonomiczne spowodowały, że została sprzedana podmiotowi zależnemu firmy Atlas, jak to tutaj wynika z informacji?

Następne pytanie. Gdzieś w 2007 r. tereny na obszarze Rafinerii Nafty Jedlicze zostały objęte Tarnobrzeską Specjalną Strefą Ekonomiczną EURO-PARK WISŁOSAN. W związku z tym mam pytanie, czy te tereny zostały wykorzystane? Czy planuje się jakieś nowe inwestycje? Czy baza magazynowo-dystrybucyjna o pojemności 90 tys. m^3 to są granice możliwości, czy też planuje się jej rozbudowę? Jeśli pan minister Gawlik mógłby odpowiedzieć – t, czy w Rafinerii Nafty Jedlicze, należącej do PKN ORLEN, są planowane jakieś inwestycje?

Moje ostatnie pytanie dotyczy poszukiwania złóż ropy i gazu w Polsce. Chciałem zapytać, czy są możliwości techniczne, żeby powiązać poszukiwania ropy i gazu z ewentualnym wykorzystaniem odwiertów w przyszłości do wydobycia wody geotermalnej, wody ciepłej? Czy te odwierty mogłyby zostać wykorzystane przez firmy, specjalizujące się w poszukiwaniu wód geotermalnych?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos?

Pan poseł Naimski, bardzo proszę.

Poseł Piotr Naimski (PiS) – spoza składu Komisji:

Po pierwsze chciałbym pogratulować PGNiG wejścia w etap eksploatacji na Scarvie, bo to jest duża rzecz. Przy okazji chciałem zapytać, jakie PGNiG ma plany – czy dalej ma plany działania na szelfie norweskim?

A także od zupełnie innej strony chciałem zapytać PGNiG, jaki ma plan poradzenia sobie z renegocjacją kontraktu na LNG z Katarem – dla terminala, który jest opóźniony? Terminal formalnie ma półroczne opóźnienie, ale mało kto z nas – z osób, które w tym są, w ten czy w inny sposób – wierzy, że to się skończy na półrocznym opóźnieniu. Jak ta sprawa wygląda? Czy panowie już rozpoczęli te rozmowy?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, czy są jeszcze jakieś pytania?

Pan poseł Mariusz Grad, bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Mariusz Grad (PO):

Mam jeszcze jedno krótkie pytanie, panie przewodniczący.

Panie ministrze, Wysoka Komisjo, chciałem dopytać o gaz łupkowy. Jak wyglądają poszukiwania, stopień zaawansowania tych poszukiwań przez spółki Skarbu Państwa? Czy mógłby pan minister skomentować doniesienia pana wiceministra środowiska sprzed kilku czy kilkunastu dni o komercyjnym wydobyciu w 2014 r.?

Rozumiem, że to prawdopodobnie nie dotyczyło spółek polskich, ale spółek zagranicznych. Ale chciałbym, żeby pan minister się odniósł do spółek Skarbu Państwa – czy mamy już jakieś plany, jakieś założenia, jeżeli chodzi o komercyjne wydobycie gazu łupkowego przez nasze spółki Skarbu Państwa?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję.

Nie widzę innych zgłoszeń, zatem proszę o udzielenie odpowiedzi.

Pan minister Gawlik. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSP Zdzisław Gawlik:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Odnosząc się do udziału szarej strefy, to dokładnie panu nie powiem, panie pośle, ale to jest ponad 4%. Dostarczę panu na piśmie taką informację. W tej sprawie, w sprawie udziału szarej strefy w rynku paliw płynnych, spotkaliśmy się z Polską Organizacją Przemysłu i Handlu Naftowego 1 października, rozmawiając o wszystkich niebezpieczeństwach, jakie są z tym związane i stratach, jakie w konsekwencji, z uwagi na tę szarą strefę, ponosi na końcu dnia Skarb Państwa.

Inicjatorem pewnych działań jest Minister Skarbu Państwa, ale gospodarzem tych aktów prawnych, które mogą w jakikolwiek sposób zaradzić szarej strefie (pytanie, czy do końca skutecznie) jest Minister Gospodarki. Jesteśmy w relacji z Ministrem Gospodarki i Ministrem Finansów, zastanawiamy się nad tym, jak zapobiec rozwojowi szarej strefy.

Wedle ocen i informacji Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu Naftowego źródłem zwiększania się szarej strefy w Polsce jest zmiana przepisów w tym obszarze na terenie Czech. Przedstawiciele organizacji uważają, że *gros* tych podmiotów, które działały na terenie Czech, przeniosło swoje siedziby i działalność na teren naszego kraju – po to, żeby wykorzystywać te wszystkie sytuacje i możliwości, które nasze przepisy umożliwiają.

Chcę tylko nadmienić, że we wrześniu tego roku zmieniły się przepisy, które mają na celu ograniczenie funkcjonowania szarej strefy w obrębie paliw płynnych. Oczywiście, jedni oceniają, że te zabiegi legislacyjne, których dokonano, będą wystarczające. Dla innych tego typu działania są jeszcze niewystarczające. Na pewno są podejmowane kolejne działania legislacyjne, które mają na celu ograniczenie wszystkich niebezpieczeństw, jakie są związane z rozwojem szarej strefy.

Wydaje się, że kolejne działania, podobnie jak działania podejmowane na terenie Czech, zapobiegną czy zminimalizują, czy ewentualnie wyłączą obrót paliwem w ramach szarej strefy. Minister Skarbu Państwa w tym zakresie, w tym przedmiocie jest gospodarzem. Podejmuje określone działania i inicjatywy – również z takimi służbami, jak Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, służby celne, urzędy kontroli skarbowej – po to, żeby eliminować tego typu działania, niekorzystne z punktu widzenia gospodarki państwa.

Jeżeli chodzi o efekty wizyt to każda odbywająca się wizyta, która ma na celu sprzyjanie rozwojowi pewnej aktywności polskiego przedsiębiorcy w pewnym obszarze, przynosi określone efekty. Efekty te są widoczne albo wprost, albo w nieodległym przedziale czasu. Ostatnią taką wizytą była wizyta w Norwegii pana ministra Tamborskiego, który spotykał się z przedstawicielami rządu, spotykał się również z przedstawicielami organizacji, które zajmują się funkcjonowaniem rynku paliw i gazu na terenie tego państwa.

Jestem przekonany, że zaowocuje to kolejnym wzrostem aktywności polskich przedsiębiorców na terenie szelfu norweskiego.

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Warzechy w zakresie Rafinerii Nafty Jedlicze, to myślę, że na kolejnym spotkaniu, już z udziałem ORLEN-u, będzie okazja do zadania pytania – zwłaszcza w związku z działaniami restrukturyzacyjnymi, jakie ORLEN podejmuje w stosunku do spółek tzw. południowych.

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Grada w zakresie gazu łupkowego – na pewno praca nad tym, żeby zoptymalizować infrastrukturę, która pozwoli na zintensyfikowanie działań w zakresie gazu łupkowego, trwa i będzie trwała. Dzisiaj akurat jesteśmy po spotkaniu, które zorganizował nowy minister środowiska, pan minister Grabowski, z przedsiębiorcami, którzy przejawiają aktywność w sektorze gazu łupkowego i zastanawiają się nad tym, jak zoptymalizować proces poszukiwania i wydobycia gazu łupkowego. W spotkaniu brali również udział przedstawiciele firm zagranicznych, koncernów zagranicznych, które uczestniczą w tym projekcie.

Słusznie ktoś zauważył, że – po pierwsze – w Stanach Zjednoczonych prace nad gazem łupkowym trwały 20-25 lat a po drugie – struktura ziemi jest różna w różnych częściach naszego świata i nie można przekładać kalki i technologii, która jest w jednym miejscu w drugie miejsce. Technologia amerykańska i doświadczenie kilku lat, kiedy było takie zachłyśnięcie się perspektywą wydobycia i pozyskania gazu łupkowego – wydaje się, że dzisiaj po prostu jak gdyby schodzimy na ziemię i zaczynamy w sposób systematyczny pracować nad gazem łupkowym.

Mogę powiedzieć tylko tyle, że w tym roku wykonano chyba dwanaście odwiertów, o ile mnie pamięć nie myli. To świadczy o tym, że podchodzimy do poszukiwania gazu łupkowego już z pokorą. Oczywiście, wszyscy wiemy, że on jest. Trzeba – systematycznie pracując – wypracować takie technologie, które by potwierdziły ekonomiczną efektywność wydobycia.

Nie chcę się odnosić do wypowiedzi innych przedstawicieli sektora, ponieważ nie wiem, na czym opierali swoje przekonanie, że w określonym tempie pewne działania będą prowadzone. Proszę zatem, począwszy chyba od pana prezesa, bo również była podnoszona kwestia LOTOS-u a także pozostałych przedstawicieli spółek o odpowiedź na pytanie.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Prosimy, panie prezesie.

Prezes zarządu Grupy LOTOS S.A. Paweł Olechnowicz:

Dziękuję.

Jeżeli dobrze zauważyłem, to precyzyjnie pytanie dotyczyło LOTOS Asfalt i fabryki materiałów hydroizolacyjnych, popularnie mówiąc – pap. Przedsiębiorstwo „Materiały hydroizolacyjne" było jak gdyby częścią składową procesu rekonstrukcji Rafinerii Nafty Jasło, która podlegała procesowi zaprzestania produkcji, zamknięcia części produkcyjnej przerobu ropy naftowej. A w związku z tym – właściwie *de facto* bez przeobrażeń – zamknięcia całego kompleksu rafineryjnego.

Myśmy zdecydowali o przeobrażeniu tego przedsięwzięcia, bardzo trudnym i skomplikowanym. Między innymi poprzez spółki zależne przejmowaliśmy pewne zakresy i dokonywaliśmy renowacji i przeobrażeń takich części firmy, jak LOTOS Oleje, LOTOS Laboratorium, LOTOS Serwis – i również LOTOS Asfalt. Natomiast tu powstał pomysł utworzenia miejsc pracy dla grupy pracowników, którzy po tej rekonstrukcji mieliby problem, żeby pozostać w firmie. Dużej grupy pracowników – ponad 150 osób było na początku zatrudnionych w „Materiałach hydroizolacyjnych".

Problem polegał na tym, że ta fabryka nijak nie funkcjonowała – niezależnie od tego, jak ocenialiśmy rynek. Liczyliśmy, że będzie to na krawędzi możliwości ekonomicznych, ale że jednak będzie funkcjonowała. Okazało się (szczególnie w okresie, kiedy inwestycje drogowe i budowlane osłabły), że fabryka w naszej strukturze nie pasuje do naszej strategii funkcjonowania na rynku i przynosi ogromne straty. Szukaliśmy w tym zakre-

sie rozwiązania, dlatego prowadziliśmy bardzo wiele dyskusji na ten temat z różnymi partnerami.

Był jeden partner, który dwa lata wcześniej odrzucił pomysł a potem wrócił – Atlas. Sprzedaliśmy tę firmę Atlasowi, który zobowiązał się do znalezienia sposobu na doinwestowanie (bo tam jest miejsce, teren) i prowadzenie tej działalności. Na dzisiaj nic nie wskazuje na to, że tam się dzieje gorzej. Sądzę, że lepiej. To jest główny cel. Myśmy dopłacali do tej działalności i byśmy dopłacali nadal, więc naturalne i prawidłowe było znalezienie partnera, który będzie dalej prowadził tę działalność i będzie mu się to kalkulowało. Nie było żadnych innych symptomów niż ten.

To chyba tyle było do mnie.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję.

Pan dyrektor, bardzo proszę.

Dyrektor Biura Strategii i Rozwoju PERN S.A. Mariusz Obszyński:

Odnoszę się do kwestii połączenia PERN z OLPP. Zarząd PERN podjął działania właśnie w kierunku inkorporacji OLPP czyli Operatora Logistycznego Paliw Płynnych, spółki, która zajmuje się działalnością magazynową dawnych naftobaz. Nasze działania o tyle się zazębiają, iż część baz OLPP pozostaje na końcówce rurociągu paliwowego PERN, którego PERN jest operatorem i właścicielem.

Zarząd PERN przyjął projekt struktury organizacyjnej nowego podmiotu. Natomiast jeżeli chodzi o model biznesowy, to takowy już został zarysowany w strategii, która aktualnie funkcjonuje z uwagi na to, że powstały wspólne inicjatywy strategiczne, dotyczące wspólnego działania. Projekt ma na celu zoptymalizowanie aktywów, które posiada grupa, jak również zarząd PERN planuje przeprowadzić połączenie przy braku ujemnych skutków społecznych.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

Na jakim to jest etapie?

Dyrektor Biura Strategii i Rozwoju PERN S.A. Mariusz Obszyński:

Aha, OK, na jakim etapie? Otóż, w poniedziałek zarząd PERN przyjął plan połączenia spółek i będzie prowadzona dalsza ścieżka korporacyjna.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję pięknie.

Proszę bardzo, PGNiG.

Dyrektor ds. strategii PGNiG Marcin Lewenstein:

Zacznę może od geotermii. Rzeczywiście istnieją technologiczne możliwości wykorzystania odwiertów gazowych, czy to w kierunku geotermii, czy to w kierunku zastosowań, związanych z pompami ciepła. Natomiast praktyka ich wykorzystania w dużej mierze jest wiedziona możliwościami ekonomicznymi realizacji tego typu projektów. Są to najczęściej źródła niskotemperaturowe, rząd wielkości temperatur tej naszej geotermii to jest 70-80 stopni, więc nie jest to ciepło wysokotemperaturowe, które pozwalałoby na zastosowania wprost inne niż grzewcze.

Można myśleć o zastosowaniach o charakterze ORC, czyli produkcji energii elektrycznej na tzw. obiegu Rankine'a, natomiast to są drogie technologie, komercyjnie już stosowane, ale powiedziałbym, że są na początku swojego życia technologicznego. A tym samym bardzo wiele zależałoby od tego, w jaki sposób będzie wspierane „zielone ciepło" w Polsce i jaki system promocji tego typu rozwiązań byłby zastosowany.

Mówimy tutaj o niskotemperaturowym, rozproszonym cieple, wymagającym poważnych inwestycji i obarczonym jeszcze problemem, tak naprawdę, zawartości solanek, które byłyby wykorzystywane jako medium w obiegu geotermalnym. One często zawierają pierwiastki, które powodują utrudnienia w eksploatacji maszyn i urządzeń. To wszystko obciąża projekty w taki sposób, że na razie trudno jest znaleźć inwestorów, którzy przy tych cenach ciepła czy tych cenach energii elektrycznej, do których jeste-

śmy przyzwyczajeni w Polsce, wyłożyliby pieniądze na tego typu przedsięwzięcia. Ale rzeczywiście nie jest tak, w moim przekonaniu, że tego typu rozwiązania nie są możliwe.

Odnosząc się do zagadnienia obecności PGNiG na norweskim szelfie kontynentalnym, to – rzeczywiście – uruchomienie platformy Scarv do eksploatacji i wsparcie naszego wyniku sprzedażą węglowodorów z tego projektu to bardzo dobra wiadomość dla spółki. Długo oczekiwana i cieszymy się, że ten element naszej ekspansji międzynarodowej udało się z powodzeniem zamknąć.

Rzeczywiści, Norwegia wydaje się być najlepszym z projektów, realizowanych za granicą przez Grupę PGNiG. Pozostałe – czy to Egipt, czy Libia, czy Pakistan – nie dały nam aż takiej satysfakcji i nie były realizowane z takim powodzeniem.

To wszystko – także w związku z ryzykami, jeśli chodzi o działalność na niwie krajowej, o których wspominałem – pcha nas do rozwiązania, które kazałoby nam szukać możliwości w *upstreamie* zagranicznym. Przynajmniej na obecną chwilę, przez najbliższych kilka lat, raczej w obszarze krajów OECD – czy to w basenie Morza Północnego, czy to w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Tutaj, jeżeli chodzi o Norwegię, to owszem, będziemy obecni zarówno w rundach licencyjnych, które są tam cyklicznie organizowane, jak i będziemy rozważali możliwość innego rozwiązania niż organiczny rozwój a więc transakcji fuzji i przejęcia. Oczywiście, w wymiarze, na który pozwolą nam nasze wyniki.

Kwestia LNG. Tak, jak powiedziałem, kontrakty długoterminowe (zarówno rurociągowe, jak i wykorzystujące gaz skroplony) stanowią istotne uwarunkowanie działalności zasiedziałych przedsiębiorstw gazowych, działających na rynkach europejskich. Nie jest to przypadłość, z którą boryka się tylko PGNiG. Jeśli spojrzycie państwo na takich tuzów, jak Gaz de France, E.ON, RWE czy Eni, to każde z tych przedsiębiorstw ma swoje kłopoty, również związane z ich portfelem gazowym. Rzeczywiście, wyzwania związane z kształtowaniem tej struktury portfela, są – tak, jak powiedziałem – jednymi z najważniejszych wyzwań, które stoją przed grupą.

Będziemy starali się w taki sposób działać na zliberalizowanym rynku, żeby optymalizować tę naszą pozycję. A z drugiej strony będziemy świadomie pracować ręka w rękę z naszymi dostawcami, tak aby urynkowić i sprowadzić jak najbliżej do poziomów benchmarków rynkowych te kontrakty i te rozwiązania, które tam są.

Wiedzą państwo dobrze, że choćby w minionych dniach miała miejsce wizyta prezydenta w Katarze i również dla naszej firmy była to okazja do wzmocnienia więzów i współpracy z firmą Qatargas, która rozpocznie dostawy LNG do terminalu w Świnoujściu.

Jeśli o nas chodzi, to wydaje mi się, że odpowiedziałem na wszystkie pytania.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo...

Jednak, panie pośle? Proszę w takim razie, ale już będziemy zmierzali do pointy.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

Nie dostałem jeszcze odpowiedzi na pytanie na temat tłoczni…

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Rozumiem, że to ostatni głos.

Tak, że proszę o udzielenie odpowiedzi i zamykamy posiedzenie.

Dyrektor Biura Strategii i Rozwoju PERN S.A. Mariusz Obszyński:

Otóż w tym roku Grupa LOTOS miała postój technologiczny, postój remontowy i dlatego były mniejsze tłoczenia dla tego podmiotu.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Jeszcze pytanie, panie pośle? Proszę.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

Tak, bo moje pytanie dotyczyło czego innego. Ja pytałem, kto zrekompensował ten spadek tłoczeń dla LOTOS-u i dla Shella? Po prostu, którym firmom świadczyliście usługi?

Dyrektor Biura Strategii i Rozwoju PERN S.A. Mariusz Obszyński:

My świadczymy usługi czterem rafineriom, to jest: LOTOS, ORLEN, Rafineria Schwedt i Rafineria Leuna. Więc jeżeli chodzi o wolumeny, to w tym momencie nie jestem w stanie odpowiedzieć, natomiast prawdopodobnie były to niemieckie rafinerie.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Wysokiej Komisji Skarbu Państwa.

Ponieważ to jest nasze ostatnie posiedzenie przed świętami to składam wszystkim tutaj obecnym życzenia zdrowia, spokoju w święta, udanych świąt i dobrego Nowego Roku.

Dziękuję bardzo.

Widzimy się w przyszłym roku na posiedzeniu dotyczącym PKN ORLEN.

Tak, że panie ministrze, bardzo będę wdzięczny za pomoc w przekonaniu prezesa ORLEN-u, że warto współpracować z Komisją Skarbu Państwa.

Dziękuję bardzo.